

Protokół Nr XLIII/18
z XLIII sesji Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego
w dniu 23 kwietnia 2018 r.

rozpoczęcie sesji godz. 10.20

zakończenie sesji 14.30

W dniu 23 kwietnia 2018 r. w sali sesyjnej Urzędu Marszałkowskiego w Toruniu odbyła się XLIII sesja zwyczajna Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego V kadencji, którą otworzył przewodniczący sejmiku Ryszard Bober.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** stwierdził quorum obrad sesji – 31 radnych obecnych, co czyni sejmik uprawnionym do podejmowania uchwał, przyjmowania stanowisk, zgłaszania wniosków.

Następnie powitał radnych województwa (lista obecności – zał. nr 1). Witając gości powiedział: „Sejmik Województwa Kujawsko-Pomorskiego kontynuuje cykl obchodów przypadającej w tym roku setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Podczas tego jubileuszu przywołujemy i upamiętniamy wydarzenia oraz postaci, które w sposób szczególny zapisały się na kartach historii naszego regionu, jak i ojczyzny.

Mamy wyjątkowy zaszczyt gościć dzisiaj seniorów, mieszkańców naszego województwa urodzonych w latach 1912-1918, świadków historii, którzy swoją pamięcią sięgają czasów II Rzeczypospolitej. Serdecznie witam: pana Bernarda Janeckiego, panią Jadwigę Barbarę Łosiakowską, panią Helenę Mariańską, panią Kazimierę Piotrowicz, pana Jana Roberta Sobolewskiego, panią Martę Sypniewską, panią Władysławę Marię Szajbę, panią Helenę Zaranek oraz Panią Sewerynę Żwańską, którzy przybyli do nas wraz z osobami towarzyszącymi, a także samorządowców z miast i gmin, gdzie mieszkają nasi wyjątkowi goście.

W ich losach, w których pojawiają się trudne doświadczenia z czasów wojen, ciężka praca oraz działalność prospołeczna, widać odbicie stu lat polskiej historii, stu lat pracy kilku pokoleń obywateli, którym zawdzięczamy nasz dzisiejszy dobrobyt. Serdecznie dziękuję za przybycie”.

Przewodniczący powitał również posła na Sejm RP Eugeniusza Kłopotka, marszałka Piotra Całbeckiego wraz z zarządem województwa, Okręgowego Inspektora Pracy Zbigniewa Studzińskiego, dyrektora Wojewódzkiego Urzędu Pracy Artura Janasa, dyrektorów departamentów oraz jednostek organizacyjnych urzędu marszałkowskiego, przedstawicieli mediów, wszystkich przybyłych gości (lista obecności – zał. nr 2).

Z kolei przystąpiono do zgłaszania propozycji zmian do przedłożonego porządku obrad (zał. nr 3).

Przewodniczący sejmiku zgłosił wniosek o wprowadzenie następujących projektów stanowisk oraz uchwał:

- 1) stanowiska w sprawie poparcia Deklaracji Mieszkańców Województwa Kujawsko-Pomorskiego w 100. rocznicę Odzyskania przez Polskę Niepodległości – projekt Grupy Radnych Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego;
- 2) w sprawie stwierdzenia nieważności uchwały w sprawie podziału województwa kujawsko-pomorskiego na obwody łowieckie w części dotyczącej obwodu łowieckiego nr 228 „Gołąbki”, nr 208 „Gąsawa” oraz nr 207 „Niedźwiedzi Kierz” – projekt zarządu województwa – druk nr 58/18;
- 3) w sprawie skargi na uchwałę dotyczącą podziału województwa kujawsko-pomorskiego na obwody łowieckie – projekt zarządu województwa – druk nr 59/18;
- 4) w sprawie skargi na uchwałę dotyczącą Obszaru Chronionego Krajobrazu Rynny Jezior Byszewskich – projekt zarządu województwa – druk nr 60/18;
- 5) uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Zarządu Województwa Kujawsko-Pomorskiego – projekt Komisji Rewizyjnej – druk nr 1/18;
- 6) uchwały w sprawie nadania Medalu Honorowego za Zasługi dla Województwa Kujawsko-Pomorskiego – projekt doraźnej Komisji Wyróżnień Honorowych – druk nr 1/18 (dla Spółdzielni Mieszkaniowej Budowlani w Bydgoszczy);
- 7) uchwały w sprawie nadania Medalu Honorowego za Zasługi dla Województwa Kujawsko-Pomorskiego – projekt doraźnej Komisji Wyróżnień Honorowych – druk nr 2/18 (dla Młodzieżowej Spółdzielni Mieszkaniowej w Toruniu).

Marszałek **Piotr Całbecki** zgłosił, że jest za wprowadzeniem wszystkich zmian do porządku obrad.

Więcej wniosków nie zgłoszono.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** zarządził głosowanie zgłoszonych wniosków o wprowadzenie do porządku obrad następujących projektów:

- stanowiska w sprawie poparcia Deklaracji Mieszkańców Województwa Kujawsko-Pomorskiego w 100. rocznicę Odzyskania przez Polskę Niepodległości – projekt Grupy Radnych Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego, jako pkt 3; wynik głosowania: 28 „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik zmianę przyjął;

- uchwały w sprawie stwierdzenia nieważności uchwały w sprawie podziału województwa kujawsko-pomorskiego na obwody łowieckie w części dotyczącej obwodu łowieckiego nr 228 „Gołąbki”, nr 208 „Gąsawa” oraz nr 207 „Niedźwiedzi Kierz” – projekt

zarządu województwa – druk nr 58/18, jako pkt 18; wynik głosowania: 28 „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik zmianę przyjął;

- uchwały w sprawie skargi na uchwałę dotyczącą podziału województwa kujawsko-pomorskiego na obwody łowieckie – projekt zarządu województwa – druk nr 59/18, jako pkt 19; wynik głosowania: 27 „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik zmianę przyjął;

- uchwały w sprawie skargi na uchwałę dotyczącą Obszaru Chronionego Krajobrazu Rynny Jezior Byszewskich – projekt zarządu województwa – druk nr 60/18, jako pkt 20; wynik głosowania: 26 „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik zmianę przyjął;

- w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Zarządu Województwa Kujawsko-Pomorskiego – projekt Komisji Rewizyjnej – druk nr 1/18, jako pkt 21; wynik głosowania: 28 „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik zmianę przyjął;

- w sprawie nadania Medalu Honorowego za Zasługi dla Województwa Kujawsko-Pomorskiego – projekt doraźnej Komisji Wyróżnień Honorowych – druk nr 1/18, jako pkt 22; wynik głosowania: 28 „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik zmianę przyjął;

- w sprawie nadania Medalu Honorowego za Zasługi dla Województwa Kujawsko-Pomorskiego – projekt doraźnej Komisji Wyróżnień Honorowych – druk nr 2/18, jako pkt 23; wynik głosowania: 26 „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik zmianę przyjął.

Porządek obrad po zmianach stanowi zał. nr 4.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** przystąpił do realizacji punktu dotyczącego rozpatrzenia i podjęcia stanowiska w sprawie poparcia Deklaracji Mieszkańców Województwa Kujawsko-Pomorskiego w 100. rocznicę Odzyskania przez Polskę Niepodległości (zał. nr 5).

Okolicznościowe wystąpienie marszałka **Piotra Całbeckiego**: „W sposób szczególny witam naszych honorowych gości, których mamy zaszczyt gościć na tej najważniejszej sali w naszym województwie. Jest to wzruszająca chwila, kiedy najstarsi mieszkańcy naszego regionu, którzy urodzili się wraz z narodzinami ojczyzny, przyszli tutaj z opiekunami, dziećmi, wnukami, prawnukami, aby wspólnie z nami wyrazić wdzięczność za odzyskaną niepodległość. My będziemy to czynić gremialnie, jako mieszkańcy całego województwa. Uznaliśmy, że w sposób szczególny powinniśmy podziękować tym, którzy tę ojczyznę wolną budowali. Nie mogło zabraknąć Państwa dziś na tej uroczystej sesji. Byłyby niczym inne okoliczności i sposoby świętowania, by uczcić 100. rocznicę niepodległości, gdyby Państwa zabrakło w tych obchodach. W sposób symboliczny przynieśliście nam wolność dziś do tej sali. Wolność, którą wykuli wasi rodzice i dziadkowie. Oni przecież urodzili się i żyli w czasach, kiedy Polski nie było. Pewnie pamiętali powstanie styczniowe, a może niektórzy z dziadków i babć powstanie listopadowe – jak blisko rozbiorów. Dla Waszych dziadków to było kilkadziesiąt lat wstecz, kiedy jeszcze trwała wielka pierwsza Rzeczypospolita.

Stanowicie dla nas klamrę historii naszego narodu. Jesteście dla nas spoiwem, jako współczesnych, którzy dzięki wam rozumieją, czym jest ten wspólny dom, wspólna ojczyzna. Bo przecież poznajemy dom po jego gospodarzach – po ojcu, po matce, którzy troszczą się o swoje dzieci. Troszczą się o to, żeby był w nim dostatek. Wy jesteście naszymi rodzicami – ojcami, matkami naszego domu.

Pozwólcie państwu, że za komentarz do dzisiejszego spotkania posłużą życiorysy naszych wspaniałych gości, które mówią wszystko za siebie, jakim trzeba być człowiekiem, żeby być świadkiem – dla nas współczesnych – postawy patriotycznej, postawy prawdziwego Polaka (życiorysy zał. nr 6).

Zwykle na tej sali, kiedy wyróżniamy osoby, odczytujemy również życiorysy. Nie mogło być inaczej i dziś. Żeby być prawdziwym patriotą, prawdziwym Polakiem wystarczy mieć zwykły, uczciwy życiorys. Za wasze wspaniałe życie, za wasze świadectwo dziś chcemy wszystkim państwu podziękować. Jesteście grupą, która do nas dziś dotarła, ale w naszym województwie mieszka przeszło 200 osób, które ukończyły 100. rok życia – do nich również dotrzemy. Będę prosił wszystkich radnych, byście w swoich powiatach i miejscach zamieszkania te wyróżnienia, w imieniu nas wszystkich, im wręczali. Jest to ważne, żebyśmy pamiętali o tych, którym zawdzięczamy właściwie wszystko – naszą tożsamość, naszą egzystencję – którym zawdzięczamy Polskę. Chcemy również w tym świetle dziś przyjąć, o co bardzo prosimy wraz z panem przewodniczącym i grupą radnych, którzy podpisali się pod tym wnioskiem – deklarację. To tu w państwa obecności, świadkach historii, chcielibyśmy dzisiaj uroczyście przyjąć deklarację wraz z wszystkimi mieszkańcami naszego regionu, że o tę Polskę będziemy tak jak wy dbać w przyszłości. Żeby nasze dzieci, przyszłe pokolenia wiedziały, czym jest Polska, dlaczego jest wielką wartością, wspólną wartością, dlaczego mamy się o nią troszczyć”.

Następnie marszałek odczytał treść deklaracji. Jeszcze raz dziękując wszystkim za wzruszające i mądre spotkanie.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** odczytał treść stanowiska Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego z dnia 23 kwietnia 2018 r. w sprawie poparcia Deklaracji Mieszkańców Województwa Kujawsko-Pomorskiego w 100. rocznicę Odzyskania przez Polskę Niepodległości.

Zaproponował podjęcie stanowiska przez aklamację. Nikt z radnych nie zgłosił głosu sprzeciwu. Stwierdził, że stanowisko sejmik podjął.

Następnie marszałek Piotr Całbecki oraz przewodniczący sejmiku Ryszard Bober wręczyli Jubilatom akty nadania i medale „Unitas Durat Palatinatus Cuiaviano-Pomeraniensis” z okazji 100. rocznicy Odzyskania przez Polskę Niepodległości.

W imieniu osób wyróżnionych głos zabrał pan **Jan Sobolewski**, który serdecznie podziękował za zaproszenie 100-latków na taką uroczystość. Powiedział, że jest bardzo wzruszony tak piękną oprawą dzisiejszej uroczystości.

Z kolei przewodniczący sejmiku udzielił głosu posłowi **Eugeniuszowi Kłopotkowi**, dyrektorowi Doświadczalnego Instytutu Zootechniki – Państwowego Instytutu Badawczego w Kołudzie Wielkiej, który w imieniu swoim i pracowników Instytutu podziękował sejmikowi i urzędowi marszałkowskiemu za wieloletnią współpracę promującą rodzimą gęś, w tym szczególnie za coroczną akcję „Gęsina na Świętego Marcina”.

Część uroczystą sesji zakończono wspólną pamiątkową fotografią radnych województwa z osobami uhonorowanymi.

- przerwa -

Po przerwie przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** wznowił obrady.

Radny **Roman Jasiakiewicz** powiedział, że przy tak doniosłej uroczystości, wzruszającym momencie odniósł wrażenie, że wystąpienie na temat gęsiny było niestosowne.

Przewodniczący sejmiku zapytał, czy są uwagi do przedłożonego protokołu z XLII sesji sejmiku? Nikt z radnych nie zgłosił uwag do jego treści. Protokół z XLII sesji został przyjęty.

Następnie przewodniczący sejmiku przystąpił do realizacji następnego punktu porządku obrad tj. informacji z pracy sejmiku województwa (zał. nr 7).

Pytań ani uwag nie zgłoszono.

Kolejnym punktem porządku obrad była informacja z pracy zarządu województwa (zał. nr 8, zał. nr 8a, zał. nr 9). Dodatkowo radni otrzymali:

- informację na temat Kontraktu Terytorialnego dla Województwa Kujawsko-Pomorskiego za okres od 14.03.2018 r. do 17.04.2018 r.,
- informację na temat Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2014-2020 stan na dzień 17.04.2018 r. (zał. nr 10).

Przystąpiono do zgłaszania pytań i uwag.

Radny **Stanisław Pawlak** zadał pytanie odnośnie przygotowanej przez zarząd województwa uchwały w sprawie powierzenia Gminie Pakość zadania zarządzania drogą wojewódzką nr 255. Poinformował, że zgłosili się do niego mieszkańcy mieszkający wzdłuż tej drogi, którzy narzekają na jej stan techniczny. Skarżyli się również na zamieszczenie znaku ograniczającego prędkość do 60 km/h, co prawdopodobnie jest konsekwencją jej złego stanu. Do tego poinformowali, że policja wykorzystuje ten znak, aby karać kierowców. Radny zapytał, co dalej z tą drogą? Jak długo ten znak będzie tam ustawiony? Czy musi on

ograniczać prędkość aż do 60 km/h? Czy nie można wprowadzić ograniczenia np. do 70km/h? Podał to pod rozważę Zarządowi Dróg Wojewódzkich.

Radny **Michał Krzemkowski** powiedział, że już niestety po raz trzeci występuje w tej samej sprawie. Przypomniał, że w styczniu br. ukazał się w różnych mediach wywiad ministra Jerzego Kwiecińskiego, w którym wskazywał Województwo Kujawsko-Pomorskie, jako jedno z tych, które najgorzej sobie radzi z realizacją regionalnego programu operacyjnego. Mówił o piśmie skierowanym do marszałków województw, w którym ponaglał i zwracał uwagę na pewnego rodzaju problemy, z którymi boryka się realizacja RPO. I prosił o przekazanie mu wskazanego pisma, ale pomimo dwóch próśb tego pisma nie otrzymał. Dodał, że nie wie, jak ma to rozumieć. Czy tego pisma nie było? Czy to, co było powiedziane w wywiadzie nie miało oparcia w rzeczywistości? Otrzymał jedynie odpowiedź marszałka na wypowiedź udzieloną do mediów. Przypomniał, że na ostatniej sesji sejmiku marszałek powiedział, że korespondencji z ministrem Jerzym Kwiecińskim jest dużo i może mu ją udostępnić. Dlatego jeszcze raz poprosił o przekazanie wszystkich pism, które od ministra Jerzego Kwiecińskiego wpłynęły do marszałka od czasu sprawowania przez niego funkcji oraz odpowiedzi, jakie były udzielone. Wówczas będzie miał pełen obraz komunikacji, jaka jest na styku tych dwóch organów.

Następnie radny odniósł się do kontraktu terytorialnego. W przekazanej radnym informacji napisano: *Na koniec marca przekazano Ministerstwu Inwestycji i Rozwoju Informację o stanie realizacji kontraktów terytorialnych w 2017 r. w zakresie inwestycji przypisanych stronie samorządowej (30 przedsięwzięć, z czego część z nich posiada projekty składowe). Zebrane informacje pokazały głównie postępy w realizacji poszczególnych przedsięwzięć. Rezygnacja z realizacji kilku inwestycji wynikała przede wszystkim z nieuzyskania bądź braku możliwości dofinansowania ze środków europejskich.* Radny zapytał, czy ta rezygnacja obejmuje też nasze województwo? Jeżeli tak, to poprosił o informację, z jakiej inwestycji.

Zastępca dyrektora Departamentu Rozwoju Regionalnego **Barbara Jesionowska** odnoście wdrażania RPO powiedziała, że w tym sprawozdaniu przekazana została informacja, od których projektów odstąpiono – są to te projekty, co do zasady, których finansowanie było z poziomu krajowego, np. programu operacyjnego Inteligentny Rozwój. Natomiast te projekty, które były finansowane z poziomu regionalnego są na bieżąco realizowane według ustaleń wynikających i z projektów pozakonkursowych RPO, jak i z kontraktu terytorialnego. Dodała, że w kontrakcie terytorialnym znalazły się różne pakiety przedsięwzięć finansowanych z różnych źródeł unijnych – z poziomu regionalnego i krajowego. Szczegóły dotyczące tych projektów zostaną przekazane radnym w formie pisemnej, jako dodatkowa informacja do przekazanego materiału.

Więcej pytań ani uwag nie zgłoszono.

Kolejnym punktem porządku obrad była informacja o działalności Państwowej Inspekcji Pracy na terenie województwa kujawsko-pomorskiego w 2017 roku (zał. nr 11), którą przedstawił p.o. Okręgowego Inspektora Pracy **Zbigniew Studziński** (prezentacja zał. nr 11a). Z materiałem zapoznała się wcześniej Komisja Pracy, Pomocy Społecznej i Bezpieczeństwa.

Przystąpiono do zgłaszania pytań i uwag.

Radny **Waldemar Przybyszewski** powiedział, że pan inspektor przedstawił suchą statystykę, którą trudno zapamiętać, dobrze więc, że jest ona przedłożona w materiałach. Poprosił jednak, aby pan inspektor swoimi słowami przedstawił, jaka jest sytuacja, jeśli chodzi o zatrudnienie w budownictwie – ma tu na myśli legalność zatrudnienia i zatrudnienie obcokrajowców. Czy oni są również objęci nadzorem Państwowej Inspekcji Pracy? Zapytał również, ile jest zatrudnionych w województwie kujawsko-pomorskim inspektorów PIP porównując rok 2016 z rokiem 2017? W sprawozdaniu zapisano, że w roku ubiegłym przeprowadzono łącznie 996 kontroli w 931 podmiotach. Zapytał, czy to różnica między ilością podmiotów a przeprowadzonymi kontrolami to są rekontrole, czy nie wymieniono tych 65 podmiotów? Gdzie to miało miejsce?

Radny **Paweł Knapik** powiedział, że chciałby dowiedzieć się więcej nt. wykorzystywania przez PIP uprawnień występowania bezpośrednio do sądów pracy, głównie w kwestii ustalenia stosunku pracy. W ilu przypadkach jest to stosowane? W ilu przypadkach Inspekcja reprezentuje konkretnych pracowników? Ponadto powiedział, że PIP jest tą instytucją, która ma dostęp do chyba największej ilości danych pracowników. W związku z tym zapytał, w jaki sposób Inspekcja jest przygotowana do wprowadzenia zapisów dyrektywy unijnej o ochronie danych osobowych? Jakie szkolenia odbyli pracownicy? W jaki sposób będzie zapewniona ochrona danych osobowych, tych pozyskiwanych z firm? W jaki sposób Inspekcja będzie gwarantować przestrzeganie tych przepisów w kontrolowanych firmach? Uważa, że obecne przepisy nie pozwalają właścicielowi firmy udostępnić Inspekcji danych osobowych swoich pracowników.

Inspektor **Zbigniew Studziński** odpowiadając na pytanie radnego Pawła Knapika w sprawie ochrony danych osobowych powiedział, że Główny Inspektorat Pracy pracuje nad pewną usystematyzowaną polityką w tym zakresie. Przeszkoleni zostali okręgowi inspektorzy pracy, zastępcy, oraz ci, którzy wcześniej pełnili funkcje ABI. Powiedział, że nie chciałby tu tego teraz rozpatrywać, ponieważ jeden z profesorów, który przedstawiał tę tematykę powiedział, że: *kilka miesięcy temu obiecywałem osobom, które uczestniczyły w moich wykładach, że za kilka miesięcy będę mógł precyzyjnie odpowiedzieć na wszystkie pytania – a nie potrafię*. Trwa oczekiwanie na niektóre decyzje, ale generalnie krok po kroku

Inspekcja stara się systematycznie do tego przygotować. I na tym chciałby skończyć wypowiedź na ten temat. Można do niego wrócić w najbliższych miesiącach, ponieważ też czas robi swoje. Myśli, że czerwiec – lipiec będzie takim momentem, kiedy będą fakty do analizowania.

Ponadto powiedział, że inspektor pracy jest organem, a to znaczy, że nie można mu niczego nakazać. Można sugerować, można analizować różne zagadnienia i można wytyczać pewne tendencje. Występowanie w sądach – tak, np. o ustalenie stosunku pracy. Czasami jest możliwe zrealizowanie tego zagadnienia w inny sposób, np. poprzez bezpośrednią rozmowę z pracodawcą. Zdarza się, że pracodawca dokonuje przekształcenia danej umowy w umowę o pracę, a czasami trzeba do tego przymusić pracodawcę. Powiedział, że weźmie to pod uwagę, przeanalizuje to ze swoimi nadinspektorami, bo rozumie, że jest taka sugestia ze strony radnych.

Następnie odniósł się do tematu legalności zatrudnienia. Poinformował, że są w Okręgowym Inspektoracie Pracy wyspecjalizowani inspektorzy, którzy zajmują się legalnością zatrudnienia. Stąd uważa, że ta skomplikowana dziedzina i komplikująca się w ostatnim czasie coraz bardziej, jest przedmiotem bardzo ważnej analizy pracy ze strony ponad 10 inspektorów. Nadinspektor, który jest koordynatorem tej grupy, prowadzi również szkolenia w szkole dla inspektorów we Wrocławiu. Jeśli chodzi o szczegóły, to zaprasza do Okręgowego Inspektoratu Pracy w Bydgoszczy. Wówczas na podstawie konkretnych dokumentów – zachowując proporcje w ukazywaniu danych – mógłby bardziej precyzyjnie odpowiedzieć. Wiele zostało zapisane w przedłożonym sprawozdaniu, więc zaprasza do lektury, choć zdaje sobie sprawę, że radni są bardzo zapracowani i nie mają na to czasu.

Radny **Waldemar Przybyszewski** zwrócił uwagę, że zadał panu inspektorowi trzy pytanie i na żadne z nich nie otrzymał odpowiedzi. Podziękował za zaproszenie do PIP, ale nie skorzysta z niego, bo jak zauważył pan inspektor radni są bardzo zapracowani, dlatego powtórzył swoje pytania. Poprosił o ocenę sytuacji w budownictwie, szczególnie w budownictwie drogowym, mieszkaniowym. Czy obcokrajowcy są również objęci nadzorem PIP? Drugie pytanie: ilu jest obecnie zatrudnionych w województwie kujawsko-pomorskim inspektorów PIP, a ilu było w 2016 r.? Ostatnie pytanie: przeprowadzono 996 kontroli w 931 podmiotach, czy to oznacza, że w 65 podmiotach przeprowadzono kontrole wielokrotnie?

Inspektor **Zbigniew Studziński** odpowiedział, że w 2017 r. zatrudnionych było 114 inspektorów. Liczba ta spada z roku na rok ze względu na przejścia pracowników na emeryturę. Uzupełniane są brakujące wakaty, ale proces ten jest spowolniony. W chwili obecnej – od 30 listopada 2017 r., od kiedy pełni obowiązki okręgowego inspektora pracy – analizuje te sprawy. Za każdym razem musi wystąpić o uzyskanie zgody do Głównego Inspektora Pracy na zatrudnienie kolejnej osoby. Jego zadaniem jest dokonanie wnikliwej

analizy relacji pomiędzy zagadnieniami, jakie musi realizować Inspekcja, a stanem zatrudnienia. Porównując rok 2016 z rokiem 2017 widoczny jest spadek liczby etatów.

Odnośnie zatrudnienia w budownictwie powiedział, że na terenie województwa też zatrudniani są obcokrajowcy. Na ten temat szerzej mógłby wypowiedzieć się na podstawie materiałów, które są w dyspozycji Okręgowego Inspektoratu Pracy. Myśli, że odwołując się do wiedzy poszczególnych inspektorów, czy nadinspektorów informacja ta byłaby bardziej precyzyjna. Zaznaczył, że praca przedłożona w sprawozdaniu jest przede wszystkim dziełem Okręgowego Inspektora Pracy, a w szczególności pana Bogdana Drzastwy, a on jest jedynie osobą, która próbuje mniej lub bardziej udolnie, zdać sprawę z tych poczynąń, osiągnięć, dokonań.

Radny **Paweł Knapik** zapytał, czy dobrze zrozumiał, że na miesiąc przed rozpoczęciem obowiązywania jednego z najbardziej kłopotliwych w ostatnim czasie dla polskiej gospodarki przepisów inspektor nie jest w stanie powiedzieć, w jaki sposób Inspekcja jest to tego przygotowana? Do tego, przepisy zaczynają obowiązywać od maja, a pan inspektor powiedział, że w lipcu zobaczymy czy to funkcjonuje?

Inspektor **Zbigniew Studziński** powiedział, że rzeczywiście przepisy zaczynają obowiązywać od maja br., natomiast myśli, że trzeba odrobinę czasu i dystansu czasowego na to, aby powiedzieć, jak one zadziałały. Dziś powiedział uczciwie, że pracownicy są po szkoleniach i próbuje się je wdrażać na tyle, na ile jest to możliwe. Zapewnił radnych, że doloży wszelkich starań, aby przepisy te były zrealizowane zgodnie z procedurami.

Radny **Michał Krzemkowski** powiedział, że zdarza się, a trudno powiedzieć jaką skalę ma to zjawisko, że część pensji pracowników, zwłaszcza w działalności fizycznej, jest nieoskładkowana, tzn. pracodawcy płacą minimalną krajową, a pozostała część jest nieoskładkowana. Zapytał Inspektora, czy to również jest przedmiotem kontroli PIP? Czy jest mu wiadoma skala tego zjawiska?

Inspektor **Zbigniew Studziński** powiedział, że w momencie, kiedy inspektor idzie na kontrolę może zdarzyć się taka sytuacja. Niestety nie wie, jaki procent kontroli obejmuje to zagadnienie. Są to dane, które na podstawie informacji zbieranych przez PIP mógłby pozyskać. Zapewnił, że to zjawisko jest też pod kontrolą inspektorów PIP.

Radny **Michał Krzemkowski** zapytał, jakie konsekwencje ponosi pracodawca w związku z wykryciem takich nieprawidłowości?

Inspektor **Zbigniew Studziński** odpowiedział, że zgodnie z prawem inspektor sporządza wnioski w wystąpieniu skierowanym do pracodawcy. Czasami, jeżeli jest to początkujący pracodawca kończy się to na pouczeniu.

Więcej pytań ani uwag nie zgłoszono.

Kolejnym punktem porządku obrad była informacja o sytuacji na rynku pracy w województwie kujawsko-pomorskim w roku 2017 i 2018 (zał. nr 12), z którą wcześniej zapoznała się Komisja Pracy, Pomocy Społecznej i Bezpieczeństwa.

Przystąpiono do zgłaszania pytań i uwag.

Radny **Michał Krzemkowski** zwrócił uwagę, że jest taki przepis mówiący, że osoba bezrobotna, czasami jest zarejestrowana pół roku a czasami dłużej, ale w momencie, kiedy podejmie jakąkolwiek pracę, choćby na umowę o dzieło i zarobi tylko 200 zł, to automatycznie musi to zgłosić, a przez to traci status osoby bezrobotnej. Zapytał, dlaczego tak jest i z czego to wynika? Czy jest szansa zmienić ten niehumanitarny – w jego przekonaniu – przepis, gdyż taka osoba, zarobiwszy jakieś minimalne pieniądze, traci jednocześnie na parę miesięcy ubezpieczenie zdrowotne?

Radny **Stanisław Pawlak** odniósł się do informacji zamieszczonej na str. 23 przekazanego materiału, mówiącej o podziale przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej środków z rezerwy funduszu pracy. Zwrócił uwagę, że wymienionych jest 15 powiatowych urzędów pracy i brakuje jednego – włocławskiego. Zapytał, dlaczego Włocławek nie uzyskał żadnych środków z funduszu pracy w sytuacji, gdy stopa bezrobocia w tym powiecie jest najwyższa, tj. 18,7 proc. Zapytał również dyrektora, jak diagnozuje – jako dyrektor WUP – powód, dla którego właśnie byłe województwo włocławskie od początku transformacji *ciągnie się w ogonie* w zwiększaniu miejsc pracy? Czy taką diagnozę WUP przeprowadził? Jeżeli tak, to czy przeprowadził rozmowę z samorządami i wojewodą w tym zakresie? Podkreślił, że nie może być tak, że w województwie wskaźnik bezrobocia jest od 3,9% w Bydgoszczy do blisko 20% we włocławskim. Dodał, że we włocławskim jest jeszcze taka specyfika, że nie wszyscy podlegają rejestracji dlatego, że mają np. gospodarstwa rolne 2-4 ha, co wyklucza z rejestracji bezrobotnego. Zapytał, czy wreszcie WUP wykonałby analizę – przy zmianie, która idzie i zmniejszaniu się liczby bezrobotnych – z której wynikałyby przyczyny takiej sytuacji i czy te powody można byłoby zlikwidować?

Dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy **Artur Janas** odpowiadając na pytanie radnego Michała Krzemkowskiego wyjaśnił, że WUP nie jest legislatorem. Powiedział, że jak pamięta, kwestie dochodowe nigdy nie były kwestionowane przez żaden rząd. Może tylko napisać, że taki postulat jest przez radnych województwa zgłaszany. Poinformował, że w tej chwili trwają prace nad nowelizacją ustawy o promocji zatrudnienia i taki postulat WUP przekaze do ministerstwa. Wyjaśnił, że wynika to z zapisów ustawowych, a urzędy pracy wykonują prawo.

Radny **Michał Krzemkowski** zapytał, czy można to prawo zmienić?

Dyrektor **Artur Janas** odpowiedział, że wszystko zależy od legislatora. Następnie odpowiedział na pytanie radnego Stanisława Pawlaka. Wyjaśnił, że PUP we Włocławku nie

złożył wniosku, dlatego nie otrzymał środków – rezerwa dzielona jest na wniosek urzędu pracy danego obszaru. Marszałek tylko przekazuje – popiera lub nie popiera wniosek. Powiedział, że on może tylko domniemywać, dlaczego ktoś nie złożył wniosku. To nie jest tak, że WUP nie lubi Włocławka. Przyczyna jest lokalna.

Ponadto przypomniał, że kilka miesięcy temu przekazał radnym ekspertyzę odnośnie wysokiego wskaźnika bezrobocia na południu naszego regionu. Czyli WUP dostrzegł, że jest specyficzny problem południowej części województwa. Z analizy tej wynika, że przyczyny tego zjawiska są wieloczynnikowe i złożone. Nie ma jednej przyczyny – to kwestia historyczna, stanu restrukturyzacji głębokiej części przemysłu, element społeczny tj. postaw wobec pracy, ale również jakość tworzonych miejsc pracy. Wiedząc, że jest to naprawdę bolesny problem, bo ciąży on na całym region, taka ekspertyza została wykonana. Na życzenie radnych może być ona jeszcze pogłębiona. Wykonana ekspertyza była prezentowana na konferencji skierowanej m.in. do samorządowców, urzędów pracy; na wojewódzkiej radzie rynku pracy z uwagi na wagę tego problemu. Ekspertyza ta jest zamieszczona na stronie internetowej WUP-u.

Radny **Stanisław Pawlak** powiedział, że trochę zastanowiło go to, co powiedział pan dyrektor, że z jednej strony ma przełożenie na powiatowe urzędy pracy, a z drugiej nie wie dlaczego któryś z nich nie złożył wniosku. Dlatego uważa, że trzeba się tą sprawą zająć, szczególnie w obszarze najwyższych wskaźników bezrobocia. Zapytał, co dyrektor WUP zrobił po zapoznaniu się z wynikami przeprowadzonej ekspertyzy? Czy nawiązał współpracę z samorządami poszczególnych miast, powiatów i gmin? Zaaapelowwał, aby wdrożyć tę ekspertyzę, by dokonać zrównania, lub starać się obniżyć dysproporcje, o których wcześniej powiedział.

Dyrektor **Artur Janas** poinformował, że ekspertyza była przedstawiona na posiedzeniu zarządu województwa i została przekazana wszystkim burmistrzom, starostom z tego obszaru. Obiecał, że zintensyfikuje działania związane z tym obszarem. Wyjaśnił, że część PUP-ów nie występuje już o rezerwę, i nie tylko PUP-ów, ale i WUP-ów dlatego, że warunkiem rozliczenia tej rezerwy jest racjonalne, efektywne wydatkowanie pieniędzy. Problemem w tej chwili nie jest brak środków lecz ich racjonalne wykorzystanie, tj. przynoszące skutek zatrudnieniowy. Dotyczy to nie tylko funduszu pracy, ale również regionalnego funduszu społecznego. Dyrektor poprosił, aby pamiętać, że WUP, jako jednostka organizacyjna samorządu województwa, nie sprawuje nadzoru nad jednostkami organizacyjnymi samorządów powiatowych.

Więcej pytań ani uwag nie zgłoszono.

Następnym punktem porządku obrad było sprawozdanie z realizacji wojewódzkiego programu pn. „Równe szanse. Program działania na rzecz osób niepełnosprawnych do 2020

roku” za rok 2017 (zał. nr 13), z którym wcześniej zapoznała się Komisja Pracy, Pomocy Społecznej i Bezpieczeństwa.

Pytań ani uwag nie zgłoszono.

Z kolei przystąpiono do rozpatrzenia punktu dotyczącego informacji nt. służby geodezyjnej i kartograficznej w województwie kujawsko-pomorskim – zadania marszałka województwa wykonywane przy pomocy geodety województwa w oparciu o przepisy ustawy z dnia 17 maja 1989 r. Prawo geodezyjne i kartograficzne (zał. nr 14), z którą wcześniej zapoznała się Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Pytań ani uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do podjęcia uchwały w sprawie zawarcia umowy o współpracy regionalnej pomiędzy Województwem Kujawsko-Pomorskim (Rzeczpospolita Polska) a Żupanią Medzimurską (Republika Chorwacji) – druk nr 50/18 (zał. nr 15).

Pytań ani uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania. Wynik głosowania: 20 „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących. Sejmik podjął uchwałę bezwzględną większością głosów ustawowego składu sejmiku.

Z kolei przystąpiono do rozpatrzenia i podjęcia uchwał:

- w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2018-2038 – druk nr 56/18 (zał. nr 16),

- w sprawie zmiany budżetu województwa na rok 2018 – druk nr 57/18 (zał. nr 17).

Przystąpiono do zgłaszania pytań i uwag.

Radny **Stanisław Pawlak**, powołując się na rozmowy z marszałkiem i ze skarbnikiem odnośnie szpitala we Włocławku, a dokładniej mieszkańców bloku hotelowego zapytał, czy ten problem w przedłożonej zmianie finansowej został rozwiązany? Jeżeli tak, to w jakim zakresie?

Skarbnik **Paweł Adamczyk** odpowiedział, że w przedłożonych zmianach budżetowych nie ma zmiany, o którą pyta radny Stanisław Pawlak.

Radny **Stanisław Pawlak** ad vocem powiedział, że bardzo go to martwi, a szczególnie mieszkańców baraku szpitala – byłych jego pracowników, którzy za parę dni powinni go opuścić, ponieważ obiekt ten będzie modernizowany w ramach umowy podpisanej w ubiegłym tygodniu przez marszałka i dyrektora szpitala. Jeżeli problem ten nie zostanie rozwiązany, to zostanie wstrzymana rozbudowa szpitala, a pieniądze są już zabezpieczone na ten cel. Podkreślił, że nie można trzymać w takiej niepewności samych lokatorów, ale przede wszystkim szpital. Sądził, że dzisiaj kwestia ta będzie uwzględniona w budżecie województwa. W trakcie rozmów pan skarbnik zaproponował, aby na włocławskim rynku mieszkaniowym zrobić rozeznanie, dokonać wykupu mieszkań na rynku

wtórnym, do nich przeprowadzić rodziny (było ich 10, ale teraz jest ich znacznie mniej), i zacząć przebudowę szpitala. Dyrektor szpitala Marek Bruzdowicz w rozmowie z radnymi województwa z okręgu włocławskiego powiedział, że wystarczyłyby niewielkie pieniądze, ok. 500 tys. zł, aby dokonać takiego przesiedlenia mieszkańców. Radny zwrócił uwagę, że kolejna sesja sejmiku będzie za miesiąc, dlatego zaproponował, aby jednak wprowadzić poprawkę do przedłożonego projektu uchwały polegającą na przeznaczeniu kwoty 500 tys. zł – jako środków niezbędnych – na wykup mieszkań przez dyrekcję szpitala we Włocławku. Dodał, że wie, że nie jest to zadanie szpitala, ale ten nierozwiązany problem stanowi utrudnienie w jego przebudowie, więc należy go jak najszybciej rozwiązać. Stąd zaapelował do wszystkich radnych, aby zrozumieli tę sytuację, by nie blokować przebudowy włocławskiego szpitala, lecz rozwiązać ten problem mieszkaniowy wspólnie z prezydentem miasta Włocławek, który też zadeklarował współpracę w tym zakresie.

Marszałek **Piotr Calbecki** powiedział, że ma szybszą drogę dojścia do zamierzonego celu, tzn. zwolnienia niezbędnych do przeprowadzenia inwestycji powierzchni w dziś zajmowanych przez lokatorów mieszkaniach. Otóż, pierwszy krok będzie należał do szpitala. Będzie prosił radę społeczną szpitala o to, aby wyraziła zgodę dyrektorowi na wynajęcie przez niego (jako szpitala) mieszkań, do których będzie można dyslokować mieszkańców dyskusyjnego budynku. Zaznaczył, że chciałby, aby mieszkania te były wynajęte w takich miejscach, które będą zaakceptowane przez prezydenta miasta i radę miasta Włocławek po to, aby mogły one ostatecznie stać się zasobem mieszkaniowym miasta. Podkreślił, że stan obecny, którego rozwiązanie nie jest obowiązkiem samorządu województwa, utrzymywany jest ze względu na ludzki aspekt tej sprawy (nikt nikogo na bruk nie wyrzuci). W jednej umowie byłaby zapisana możliwość ich wynajęcia, a później wykupienia i przekazania ostatecznie do zasobów miejskich. Dodał, że wystąpi z prośbą o solidarne pokrycie kosztów – pół na pół. Uważa, że jest to propozycja dla miasta dobra – współodpowiedzialności za los tych ludzi. Plan ten musi zostać zaakceptowany przez prezydenta i radnych rady miasta Włocławek, aby przejść przez tę procedurę. Dziś, pilnie chciałby upoważnić prezydenta do znalezienia odpowiednich lokali we Włocławku. Zaproponował, aby powstała komisja wspólna miejsko-szpitalna, która znalazłaby te miejsca w trybie konkurencyjnym.

Radny **Michał Krzemkowski** zwrócił uwagę, że w zmianie do budżetu znalazło się sześć wojewódzkich instytucji kultury, które otrzymają dodatkowe pieniądze na regulacje płac z dniem 1 maja br. Zapytał, dlaczego nie wszystkie? Dlaczego na tej liście nie ma Kujawsko-Pomorskiego Centrum Kultury? Powiedział, że był tam ostatnio i dowiedział się, że są tam zatrudnieni pracownicy merytoryczni, którzy otrzymują wynagrodzenie na rękę poniżej 2 tys. zł. Są to często osoby zaangażowane w promocję kultury, w działania kulturalne, a często nawet w prace redakcyjne nad przygotowywanymi opracowaniami przez

tą instytucję. Wyraził opinię, że tak niskie pensje są porażające. Wydaje mu się, że w urzędzie marszałkowskim nie ma już pracownika, który by na rękę otrzymywał poniżej 2 tys. zł. Zapytał, kiedy wreszcie pensje w kulturze drgną?

Przypomniał również, że trzy lata temu odnowiono Kujawsko-Pomorskie Centrum Kultury. Powołano do życia piękne pomieszczenie – Salon Hoffman. Poinformował, że instytucja ta stara się od trzech lat o fortepian do tej sali, który jest jej podstawowym wyposażeniem. Niestety od trzech lat starania nie przynoszą efektu. Poinformował, że ostatnio Centrum złożyło w tej sprawie wnioski, który jednogłośnie poparła sejmikowa Komisja Kultury i Dziedzictwa Narodowego. I nadal w zmianie do budżetu nie został ujęty zakup tego fortepianu, a tymczasem na promocję województwa przeznaczają się 2,5 mln zł, w tym 1,5 mln zł na organizację imprez kulturalnych. Zapytał, kiedy zakup tego fortepianu zostanie sfinansowany? Bez niego nie można prowadzić wielu działań edukacyjnych, nie może odbyć się wiele wieczorów poetycko-muzycznych, a także koncertów.

Marszałek **Piotr Całbecki** powiedział, że powody, dla których wprowadzane są regulacje płac w instytucjach, które są zapisane w budżecie, wynikają z długo oczekiwanych zapowiedzi regulacji, uzgodnionych z dyrektorami. Jest to pierwszy krok.

Odnosnie Kujawsko-Pomorskie Centrum Kultury powiedział, że wróci do sprawy w czerwcu, bo musi zapytać Departament Kultury i Dziedzictwa Narodowego, skąd się wzięła negatywna opinia departamentu na temat zakupu tego fortepianu. Myśli, że znajdzie się rozwiązanie tego problemu, podobnie jak płac. Być może za nieduże pieniądze uda się wyremontować, istniejący gdzieś w zasobach województwa, fortepian, który już nie jest użytkowany. Wyjaśnił, że Kujawsko-Pomorskie Centrum Kultury wymaga odrębnego potraktowania dlatego, że rozpoczynana jest tam inwestycja w WTZ-tach (Warsztaty Terapii Zajęciowej). Przygotowywana jest w tej chwili dokumentacja. Zmieni się całkowicie standard pracy w WTZ-tach. Sądzi, że w czerwcu zarząd kompleksowo podejdzie do tej kwestii.

Radny **Michał Krzemkowski** poinformował, że pytał o to dyrektora Departamentu Kultury i Dziedzictwa Narodowego, który powiedział mu, że żadnej opinii z tym wnioskiem do zarządu nie przekazywał. Wynika z tego, że to zarząd województwa sam podjął taką decyzję, która go bardzo martwi. Wyraził nadzieję, że jednak da się ten problem jakoś rozwiązać.

Radny **Marek Hildebrandt** powiedział, że miał nadzieję, że w ostatnim roku bieżącej kadencji budżet będzie zrównoważony, że nie będzie deficytu, ale niestety, planuje się 60 mln zł. Zwrócił uwagę, że przy tak dużej alokacji środków unijnych czy innych, cały czas zadłużane jest województwo. A pan marszałek tak ładnie mówił, że 100 lat temu nasi przodkowie walczyli o niepodległość, ale czy takie zadłużanie województwa jest odpowiedzialne w stosunku do tych pokoleń, które będą po nas?

Marszałek **Piotr Całbecki** powiedział: „Jak pan radny zauważył, mieliśmy różne projekcje budżetowe w przeszłości. Szczęśliwie udaje nam się kończyć te budżety zerowym deficytem już od dwóch lat, ale to nie jest istotne. Istotne jest to, czy godzi się, by po dziurawych drogach jeszcze kolejne pokolenia Polaków jeździły po naszym województwie, albo nie mieli gdzie się leczyć? Pozostawiam pytanie bez odpowiedzi”.

Radny **Paweł Knapik** powiedział, że bardzo dobrze się stało, że w końcu udało się przeznaczyć duże pieniądze na drogi – stąd to duże zadłużenie. Jednak na drogi tych pieniędzy nadal brakuje i brakować będzie. Był jakiś sygnał od władz centralnych – zapewnienia, że będą duże pieniądze tylko na drogi lokalne. W związku z tym zapytał, na co można w tej chwili liczyć – czy będą jakieś środki na drogi wojewódzkie?

Radny **Marek Hildebrandt** powiedział, że bardzo by się cieszył, gdyby drogi się zmieniały, ale jeżdżąc na trasie do Jabłonowa Pomorskiego czy do Torunia, stwierdza, że one nic się nie zmieniają, wręcz są coraz gorsze. Dlatego nie wierzy już, że coś się zmieni na lepsze w tej kadencji sejmiku.

Skarbnik **Paweł Adamczyk** odniósł się do kwestii zwiększenia deficytu. Wyjaśnił, że zwiększony deficyt w stosunku do deficytu, który był przyjęty w miesiącu grudniu, jest pokryty wolnymi środkami, które zostały nie wykorzystane w roku 2017. Pierwotnie deficyt był planowany na poziomie 33,5 mln zł w roku 2017. Budżet zamknął się nadwyżką 1,6 mln zł. W związku z powyższym czekano na zamknięcie roku budżetowego, złożenie sprawozdań i te wolne środki, które miały być przeznaczone w roku 2017 na pokrycie deficytu niewykorzystane przechodzą na pokrycie deficytu w 2018 r. Proponowane zwiększenie deficytu nie powoduje zwiększenia pierwotnie planowanego zadłużenia województwa.

Oдноśnie dróg wojewódzkich powiedział, że niestety w zapowiedziach rządowych, nie wymienia się dróg wojewódzkich, lecz tylko i wyłącznie drogi lokalne, czyli drogi gminne – pierwsza kategoria dróg samorządowych. Samorząd województwa na chwilę obecną współpracuje z Bankiem Gospodarstwa Krajowego – są już wstępne dokumenty dotyczące struktury finansowania na kwotę 100 mln zł. Po pełnej analizie tych dokumentów będą one mogły być przedłożone na sesji sejmiku.

Radny **Waldemar Przybyszewski** parafrazując zauważył, że nie da się mieć cukierka i zjeść cukierka. Jeżeli chce się mieć dobre drogi, to trzeba mieć na to pieniądze. Jeżeli spojrzeć na sprawozdanie z wykonania budżetu województwa za rok 2017, to znajdzie się tam informacje mówiące o tym, że szereg projektów technicznych na drogi wojewódzkie zostało wykonanych. Uważa, że z ulgą należy powiedzieć, że wreszcie ruszają sprawy z drogami z trzeciej grupy dróg. To, co w tej chwili zarząd województwa zaproponował uważa, że jest dobrym rozwiązaniem i należy sobie życzyć, żeby w nowej kadencji sejmiku, minimum 50 mln zł rocznie, na drogi wojewódzkie przez kolejne lata przeznaczać. To, co

było dotychczas, to były kwoty symboliczne. Jeżeli jest przygotowany program i jest przygotowana dokumentacja, to trzeba to robić. Uważa, że pieniądze wydane na drogi szybko się zwrócą.

Marszałek **Piotr Całbecki** powiedział, że nie trzeba czekać na nową kadencję sejmiku, tylko trzeba włączyć się dzisiaj w urzeczywistnianie marzeń i wiary, żeby stawała się ciałem. Wystarczy pojechać do Warszawy – do posłów – i poprosić o zwiększenie subwencji czy dotacji czy odpisów podatkowych na rzecz samorządu województwa. Wówczas będzie więcej pieniędzy i więcej dróg zostanie zrealizowanych.

Radny **Stanisław Pawlak** powiedział, że nie znalazł informacji, czy 5 mln zł od wojewody na zadania związane z gospodarką wodną, to już samorząd województwa oddał, czy dopiero odda? Zapytał, na jakim jest to etapie?

Skarbnik **Paweł Adamczyk** odpowiedział, że na chwilę obecną nie ma żadnej decyzji w tej sprawie. Na razie są to środki, które są w naszym planie finansowym. Tylko w sprawie rozliczenia się z Wodami Polskimi w zakresie wypłaty dodatkowego wynagrodzenia rocznego przyszło potwierdzenie, że koszty te będą ponosiły jednak Wody Polskie. Czyli, te środki, które na ten cel były w budżecie zabezpieczone (około 500 tys. zł), będzie można przesunąć na inne cele, które są zapisane w budżecie.

Radny **Michał Krzemkowski** ad vocem do wypowiedzi marszałka powiedział, że jednak rząd przewiduje przekazanie 5 mld zł na drogi w prowincji. Dzieląc tę kwotę na każde województwo, daje to więcej niż te zmniejszone subwencje, które są w tegorocznym budżecie.

Więcej pytań ani uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania uchwał:

- w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2018-2038; wynik głosowania: 19 „za”, 2 przeciw, 4 wstrzymujące;
- w sprawie zmiany budżetu województwa na rok 2018; wynik głosowania: 19 „za”, 2 przeciw, 2 wstrzymujące (radny Dariusz Kurzawa zgłosił, że aparatura nie odnotowała jego głos „za”).

Sejmik podjął ww. uchwały.

Następnie przystąpiono do podjęcia uchwał pozytywnie zaopiniowanych przez komisje sejmiku, do których radni nie wnieśli żadnych uwag:

- zmieniającej uchwałę w sprawie wydzielonych rachunków dochodów jednostek budżetowych, dla których organem prowadzącym jest Samorząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego – druk nr 55/18 (zał. nr 18); wynik głosowania: 21 „za”, 0 przeciw, 3 wstrzymujące;

- w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie darowizny nieruchomości na rzecz Gminy Brześć Kujawski – druk nr 53/18 (zał. nr 19); wynik głosowania: 25 „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących;

- w sprawie przyjęcia Regulaminu przyznawania stypendiów dla uczniów w ramach projektu „Humanisci na start!” na lata 2018-2021 – druk nr 51/18 (zał. nr 20); wynik głosowania: 23 „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących;

- w sprawie zmiany statutu Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej – Książnicy Kopernikańskiej w Toruniu – druk nr 54/18 (zał. nr 21); wynik głosowania: 22 „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących;

- w sprawie wyrażenia opinii do projektu rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie zaliczenia dróg do kategorii dróg krajowych – druk nr 52/18 (zał. nr 22); wynik głosowania: 24 „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących;

- w sprawie stwierdzenia nieważności uchwały w sprawie podziału województwa kujawsko-pomorskiego na obwody łowieckie w części dotyczącej obwodu łowieckiego nr 228 „Gołąbki”, nr 208 „Gąsawa” oraz nr 207 „Niedźwiedzi Kierz” – druk nr 58/18 (zał. nr 23); wynik głosowania: 23 „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących;

- w sprawie skargi na uchwałę dotyczącą podziału województwa kujawsko-pomorskiego na obwody łowieckie – druk nr 59/18 (zał. nr 24); wynik głosowania: 22 „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących;

- w sprawie skargi na uchwałę dotyczącą Obszaru Chronionego Krajobrazu Rynny Jezior Byszewskich – druk nr 60/18 (zał. nr 25); wynik głosowania: 19 „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących;

- w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Zarządu Województwa Kujawsko-Pomorskiego – druk nr 1/18 (zał. nr 26); wynik głosowania: 21 „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących;

- w sprawie nadania Medalu Honorowego za Zasługi dla Województwa Kujawsko-Pomorskiego – druk nr 1/18 (dla Spółdzielni Mieszkaniowej Budowlani w Bydgoszczy) – zał. nr 27; wynik głosowania: 21 „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących;

- w sprawie nadania Medalu Honorowego za Zasługi dla Województwa Kujawsko-Pomorskiego – druk nr 2/18 (dla Młodzieżowej Spółdzielni Mieszkaniowej w Toruniu) - zał. nr 28; wynik głosowania: 22 „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących.

Sejmik podjął ww. uchwały.

Następnie przewodniczący sejmiku przystąpił do realizacji kolejnego punktu porządku obrad, tj. informacji o zgłoszonych interpelacjach i zapytaniach (zał. nr 29).

Pytań ani uwag nie zgłoszono.

Z kolei przystąpiono do realizacji następnego punktu porządku obrad, tj. interpelacji i zapytań radnych.

Przystąpiono do zgłaszania interpelacji i zapytań.

Radny **Stanisław Pawlak** powiedział, że wszyscy przyjęli z radością zmiany w budżecie w części dotyczącej dróg wojewódzkich, ale chciałby zwrócić uwagę na problem inwestycji na drogach wojewódzkich w powiecie wrocławskim – trwającej już inwestycji na drodze wojewódzkiej nr 265 i czekających na remont dróg 269 i 270. Radny otrzymał odpowiedź na interpelację dotyczącą przebudowy drogi wojewódzkiej nr 256, ale nie zgadza się z tym, co w niej napisano. Sprawdził na miejscu inwestycję i stwierdził brak postępów prac. W tempie, w jakim remont jest przeprowadzany, na pewno nie uda się go doprowadzić do czerwca br. do miejscowości Kruszyn, a potem jest jeszcze przejazd kolejowy pod Kowalem. Radny zaapelował do marszałka województwa, aby częściej sprawdzać postęp prac i zwiększyć nadzór nad tą inwestycją, bo samo podpisanie aneksu o przedłużeniu inwestycji do końca roku, nie załatwi tej sprawy. Uzasadnienie, które zostało udzielone w odpowiedzi na interpelację jest dla niego nie do przyjęcia. Należy pamiętać, że ludzie na odcinku od Brześcia Kujawskiego do Kruszyna są praktycznie odcięci od wjazdów na swoje nieruchomości. Szczególnie trudna będzie przebudowa drogi w miejscowości Kruszyn, gdzie krzyżuje się droga wojewódzka z powiatową. W takim tempie, jak do tej pory inwestycja jest prowadzona, czyli od lipca ubiegłego roku do kwietnia br., a nie jest przygotowany jeszcze żaden odcinek nawierzchni, trudno powiedzieć, kiedy ta droga będzie przebudowana. Najpierw walczyliśmy, aby była przebudowywana, a dziś walczymy, aby inwestycja była szybciej prowadzona i zakończona. Radny przypomniał, że marszałek Calbecki sam oglądał inwestycję 8 grudnia ubiegłego roku, a potem był tam również członek zarządu Sławomir Kopyść, ale niewiele się na tej drodze zmieniło. Dawniej nad inwestycją czuwał inspektor nadzoru, którego w razie opóźnień inwestor brał na dywanik. Teraz podobno jest jakiś inżynier kontraktu, czy jeszcze inaczej się to nazywa. Jednak on powinien działać w imieniu inwestora, a nie w imieniu wykonawcy. Ten negatywny przykład inwestycji na drodze nr 265, powoduje, że obawia się, że remont na 70 kilometrach dróg nr 269 i 270 może się ciągnąć w tym tempie kilka kadencji, a jest tam jeszcze budowa obwodnicy Lubrańca. Zwrócił się do marszałka z prośbą o rzetelną informację na piśmie w tym zakresie oraz na temat planowanej w najbliższym czasie przebudowy dróg nr 269 i 270. Radni z tamtego okręgu, jak również cały sejmik powinni wiedzieć i mieć pewność, że te zadania zostaną wykonane.

Druga sprawa, którą poruszył radny Stanisław Pawlak dotyczyła Parku Kulturowego Wietrzychowice. Od czasu wizyty marszałka w Wietrzychowicach w zasadzie nic się nie dzieje. Dochodzą do niego niepokojące informacje w tym zakresie, a przecież jest uchwała sejmiku z 2007 roku, której postanowienia nie są wykonane do tej pory. Radny zwrócił się do

zarządu, żeby coś zrobić w tej sprawie, bo przecież zarząd został zobowiązany do wykonania tej uchwały, czyli spisania umowy między gminą Izbica-Kujawska a Samorządem Województwa Kujawsko-Pomorskiego.

Radny **Michał Krzemkowski** powiedział, że marszałek województwa co roku w Przysieku spotyka się z działaczami historycznej „Solidarności”, tzn. z tymi osobami, które odegrały wielką rolę w przełomie i zmianie ustroju w Polsce. Podobno dwa lata temu marszałek zobowiązał się do powołania Muzeum Wolności i Solidarności, ale od tego czasu nic się w tej sprawie nie wydarzyło. Radny chciałby dowiedzieć się, czy rzeczywiście taka deklaracja ze strony marszałka Całbeckiego padła, a jeśli tak, to co dalej z tym ważnym przedsięwzięciem dla przedstawicieli historycznej „Solidarności”.

Następnie radny odniósł się do realizacji RPO, która nie postępuje w takim tempie, w jakim się tego oczekuje. Wiadomo, że będzie problem z wykonaniem wskaźników do tzw. ram wykonania, które zostały zapisane w umowie ramowej z Komisją Europejską. Zapytał, jak te wskaźniki zmieniają się odnośnie każdej osi priorytetowej, bo chyba muszą się zmienić? Poprosił o udzielenie odpowiedzi na piśmie.

Radna **Elżbieta Piniewska** zwróciła uwagę, że w samym centrum Inowrocławia znajduje się teren po dawnym PKS-ie, który w tej chwili jest prawdopodobnie zarządzany przez Kujawsko-Pomorski Fundusz Pożyczkowy. Podobno ten teren ma być sprzedany. Do prezydenta Inowrocławia zgłaszają się niezadowoleni mieszkańcy i kuracjusze, którzy pytają jak to możliwe, że ten teren wygląda tak, a nie inaczej. Chciałaby się dowiedzieć, co się z tym terenem dzieje? Na jakim etapie jest sprzedaż? Poprosiła o umieszczenie tabliczki, że teren jest w jurysdykcji urzędu marszałkowskiego, czy Kujawsko-Pomorskiego Funduszu Pożyczkowego albo kogokolwiek innego, kto jest właścicielem.

Radny **Marek Hildebrandt** zwrócił uwagę, że samorząd województwa od czterech lat honoruje medalami różne instytucje, a budżet województwa w zasadniczej części tworzą przedsiębiorcy poprzez udział w podatkach. Skarbnik z pewnością ma wiedzę, które firmy w naszym województwie są wiodące i od których do budżetu województwa wpływają największe kwoty z podatków. Zdaniem radnego najwyższy czas, żeby uhonorować tych przedsiębiorców. Honorowane są różne osoby i instytucje związane z kulturą i innymi dziedzinami, a nie doceniani są przedsiębiorcy. Jeśli nie będzie troski o rozwój gospodarczy regionu, to kulturowo też nie będzie się rozwijał, bo nikt na to nie zapracuje. Podkreślił, że chciałby, aby przedsiębiorcy z naszego regionu nie pozostawali dłużej na marginesie. Nikt im nie pomaga i czują się opuszczeni, a to oni tworzą dobro naszego województwa, stąd jego pomysł, żeby ich uszanować i w jakiś sposób uhonorować.

Marszałek **Piotr Całbecki** odpowiadając na pytania radnego Stanisława Pawlaka odnośnie dróg wojewódzkich nr 270 i nr 269 wyjaśnił, że będą one remontowane w innym

trybie, niż te obecnie remontowane na terenie powiatu. Są w planie, jako pierwsze i będą realizowane w trybie remontowym. Na pewno nie będzie utrudnień, bo to jest prosta i szybka inwestycja, nie aż tak odczuwalna dla mieszkańców.

Odnośnie drogi wojewódzkiej nr 265 powiedział, że obecnie realizowane drogi są finansowane ze środków unijnych – z RPO. Wszystkie rygory związane z tymi realizacjami muszą być zachowane, tj. decyzje środowiskowe itd. Tego typu inwestycje wzbudzają niecierpliwość, ale ma zapewnienie od dyrektora Zarządu Dróg Wojewódzkich, że jednak postępują i roboty zmierzają ku końcowi. Rzeczywiście nie może obiecać terminu, bo wykonawcy spóźniają się tłumacząc, że ubiegły rok był bardzo deszczowy i z tego względu nie mogli wcześniej rozpocząć prac. Uważa, że spotkanie czy wizyta na placu budowy byłaby wskazana, aby porozmawiać z wykonawcami i z mieszkańcami, bo prace polowe są już zaawansowane i jakoś muszą funkcjonować pomimo realizowanych inwestycji. Powiedział, że warto ich zapytać, bo może są jakieś oczekiwania nie aż tak wygórowane. Trzeba tam pojechać, aby podjąć decyzje i wdrożyć je w życie.

W sprawie Parku Kulturowego w Wietrzychowicach powiedział, że jest to temat niewyczerpywalny. Sądzi, że trzeba ostatecznie zdecydować, że będzie to częścią jakiejś samorządowej wojewódzkiej instytucji kultury, bo nie da się inaczej tej sprawy załatwić. Przypomniał, że był razem z radnym Stanisławem Pawlakiem w Izbicy Kujawskiej. Jest tam problem personalny dotyczący uzgodnienia wspólnej strategii z obecnymi władzami jak i osobą, która prowadzi ten projekt, od wielu lat. Przyznał, że nie jest to łatwa materia. Gdyby była łatwą, to problem ten byłby dawno temu rozwiązany. Powiedział, że jest to skomplikowana sytuacja, ponieważ trzeba mieć prawo własności, potrzebna jest wola radnych i burmistrza oraz pana Adama Myrty, który od lat prowadzi ten projekt i go wypromował. Poinformował, że na razie nie ma tam w ogóle woli do współpracy, a jest tylko wciąż obrzucanie się jakimiś zarzutami.

Na pytanie radnego Michała Krzemkowskiego odnośnie utworzenia Muzeum Wolności i Solidarności odpowiedział, że jest to temat jeszcze niezamknięty. Jest już namiastka takiego muzeum w Bibliotece Pedagogicznej w Bydgoszczy. Sądzi, że na tej bazie trzeba rozważyć jak ostatecznie zamknąć sprawę. Przyznał, że rzeczywiście było kilka propozycji, które przestały być aktualne. Na przykład w miejscu, gdzie planowane było utworzenie muzeum, jest w tej chwili Zarząd Dróg Wojewódzkich. Jednak uważa, że już czas, aby znalazło się na to miejsce. Podkreślił, że wiadomo, że Solidarność chce ten projekt realizować, a samorząd województwa chce go realizować wspólnie – nikt nie zmienił zdania. Dodał, że trzeba zdecydować się na jakąś lokalizację i ostatecznie zamknąć ten temat.

Odnośnie pytania dotyczącego tempa realizacji RPO zadeklarował, że przedstawi wskaźniki RPO na piśmie. Powiedział, że nie jest tak, że realizacja postępuje w innym

tempie od spodziewanego. Powtórzył, że przyjęte zostało kiedyś własne tempo realizacji i jest ono dochowywane. To, że te wskaźniki, czy oczekiwania są inne w ministerstwie – to sądzi, że teraz wszystkim województwom stawiane są wyższe wymagania. Nie mają one żadnego odzwierciedlenia formalnego, bo to przed Komisją Europejską nasze województwo rozlicza się ze swoich wskaźników, a które będą dochowane. Pewne korekty zostaną wprowadzone. Przekazana będzie informacja, na które zgodziła się Komisja Europejska, bo wciąż w niektórych obszarach tej zgody nie ma. Oczekuje się na ostateczną decyzję Komisji.

Na pytanie radnej Elżbiety Piniewskiej odpowiedział, że właścicielem gruntu w Inowrocławiu jest Województwo. W tej chwili należy do spółki wojewódzkiej – Kujawsko-Pomorskiego Funduszu Pożyczkowego. Zarząd chce go sprzedać – jest ogłoszony przetarg. Dodał, że jest to trudne zadanie, bo potencjalni nabywcy nie są łatwymi partnerami, a procedura musi być arcy transparentna, dlatego że pomimo tego, że jest to nieruchomość spółki ogłoszenia publikowane są w mediach ogólnopolskich. Są zainteresowani nabywcy, bo przeznaczenie gruntu jest bardzo atrakcyjne – z tego co wie można tam budować hipermarket – więc prędzej czy później powinien znaleźć się dobry nabywca. Nie można się spieszyć ze zbyciem, ponieważ można oddać tę nieruchomość za bezcen, a wartość jej jest duża. Zadeklarował, że na pewno teren ten zostanie oznaczony, kto jest jego właścicielem. Zaniepokoiło go jednak, że jest tam bałagan i jest brzydko, bo tak być nie powinno nawet, jeśli grunt czeka na zbycie. Podziękował za tę uwagę.

Oдноśnie apelu radnego Marka Hildebrandta powiedział, że przyjmuje go z dużą satysfakcją, bo rzeczywiście przedsiębiorcom powinno się podziękować. Zauważył, że już wiele wyróżnień zostało wręczonych przedsiębiorcom z różnych okazji – nie tylko na tej sali. Być może z przewodniczącym sejmiku i konwentem uzgodni jakiś dzień, kiedy można byłoby w sposób wyjątkowy uhonorować wybranych przedsiębiorców. Trzeba tylko znaleźć formułę i jako wnioskodawca chętnie włączy się w taki projekt, bo nie ma żadnego powodu, aby tego nie zrobić. Przypomniał, że wiele firm odebrało np. nagrody marszałka czy inne, na różnym poziomie i w różnych okolicznościach, ale w ramach posiedzenia sejmiku rzeczywiście rzadko. Było kilka wielkich firm jak PESA czy TZMO, ale też powinni być również uhonorowani przedsiębiorcy małych i średnich firm – którzy rzeczywiście mają bardzo duże sukcesy.

Radny **Stanisław Pawlak** poprosił marszałka, aby w sprawie dróg zarządził udzielenie mu odpowiedzi pisemnej, a w szczególności obejmującej harmonogram prac przygotowawczych do wykonania na drodze wojewódzkiej nr 269 i nr 270 oraz obwodnicy Lubrańca. Oдноśnie Parku Kulturowego w Wietrzychowicach powiedział, że nie ma tam mediatora, który by podjął się rozmów między samorządem gminy a samorządem województwa. Wyraził opinię, że najlepszym mediatorem byłby dyrektor Departamentu

Kultury i Dziedzictwa Narodowego Jerzy Janczarski, aby tej sprawie nadać bieg. Sytuacja jest taka, że Izbica Kujawska siedzi cicho, bo nic marszałek nie mówi; marszałek nic nie mówi, bo w Izbicy Kujawskiej nie mogą się dogadać, a sprawa stoi w miejscu. Powiedział, że Lasy Państwowe i tamtejszy nadleśniczy, idą na wszelki kompromis, jaki jest tylko możliwy. Rzecz w tym, aby można było rozpocząć już merytoryczne działania pod kierunkiem współpracy pana Adama Myrty, który nie jest do końca akceptowany przez burmistrza Izbicy Kujawskiej.

Marszałek **Piotr Całbecki** powiedział, że propozycja radnego Stanisława Pawłaka jest dobra. Przyznał, że rozważał skierowanie tej sprawy do rozpatrzenia przez Radę Dialogu Społecznego, ale jednak uważa, że należy ją rozwiązać na własnym poziomie.

W punkcie: wolne głosy i wnioski głos zabrali:

Radny **Paweł Knapik** przypomniał, że na poprzedniej sesji sejmiku wspólnie z radnym Stanisławem Pawlakiem prosili o zaproszenie przedstawiciela Wód Polskich na sesję sejmiku. Nikt się nie pojawił. Powiedział, że sprawa jest coraz bardziej rozwojowa i pałaca. Nie wie, czy cokolwiek dzieje się z organizacją tego nowego tworu, czy ktokolwiek tym zarządza. Poprosił, aby mieć to na uwadze.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** odpowiedział, że sugerował, aby Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi zaprosiła na swoje posiedzenie przedstawicieli Wód Polskich, by temat ten przedyskutować. Wówczas, jeżeli będzie potrzeba, zaprosi Wody Polskie na sesję sejmiku. Zwrócił jednak uwagę, że nie ma zbyt wielkiej mocy sprawczej, żeby ten organ autorytatywnie wypowiedział się na sesji. Wyraził opinię, że bardziej merytorycznie można porozmawiać na posiedzeniu komisji. Jeżeli komisja wystąpi z inicjatywą przesłania stanowiska, to jak najbardziej jest za tym, aby w ten sposób procedować.

Radny **Maciej Świątkowski**, w imieniu Klubu Siatkówki Kobiet Pałac Bydgoszcz oraz licznego grona kibiców, podziękował marszałkowi i zarządowi za sprawne i równe potraktowanie klubów siatkówki kobiet w Bydgoszczy i w Toruniu. Powiedział, że zapewne władze klubu złożą podziękowania oddzielnie, ale trzeba powiedzieć, że Klub Siatkówki Kobiet Pałac Bydgoszcz po wygraniu pięciu kolejnych meczów utrzymał się w lidze siatkówki kobiet.

Radny **Waldemar Przybyszewski** poinformował, że na ostatnie posiedzenie Komisji Polityki Regionalnej, Rozwoju Województwa i Infrastruktury zaproszony był dyrektor Regionalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Bydgoszczy pan Jarosław Gołębiwski, który przedstawił szczegółowe informacji nt. budowy drogi ekspresowej S5, plany dotyczące dróg krajowych: nr 10, nr 15, obwodnicy Kowalewa Pomorskiego. Szczegóły dotyczące tego spotkania znajdują się w protokole. Dodał, że spotkanie merytorycznie było bardzo dobrze przygotowane – łącznie z prezentacją. Pan dyr. Gołębiwski potwierdził, że nadal występują

problemy wyłączeniowe dotyczące budowy drogi ekspresowej S5, przebieg drogi ekspresowej S10 jest nadal nie do końca jasny, jeśli chodzi o finansowanie, podobnie jak obwodnicy Kowalewa Pomorskiego. Zaproponował, że jeżeli przewodniczący sejmiku uzna za stosowne, to również pozostali radni mogliby się z tym tematem zapoznać.

Przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober** powiedział, że można zainteresowanym radnym przesłać protokół z posiedzenia komisji.

Na koniec przewodniczący sejmiku przypomniał radnym o konieczności złożenia oświadczeń majątkowych, którego termin mija 30 kwietnia. Następnie zaprosił radnych na uroczystą sesję sejmiku, która odbędzie się 14 maja br. przed urzędem marszałkowskim, aby wspólnie ze wszystkimi samorządowcami województwa podpisać przyjętą dzisiaj deklarację.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad przewodniczący sejmiku **Ryszard Bober**, dziękując radnym za obecność, zakończył obrady XLIII sesji Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego V kadencji.

Do protokołu dołączono:

- listy wydruków głosowań

Protokołowała:
Anna Sobierajska